



Reżyseria:
Josh Cooley

Obsada:
Robert Czebotar
Łukasz Nowicki
Edyta Olszówka
Sebastian Perdek
Abelard Giza
Kalina Sołtysiak
Julia Kamińska
Wojciech Tremiszewski
Jacek Kopczyński

Film w wersji z dubbingiem lub z napisami
W kinach od 9 sierpnia 2019

[Youtube.com/DisneyFilmy](https://www.youtube.com/DisneyFilmy)
[Facebook.com/DisneyFilmy](https://www.facebook.com/DisneyFilmy)

OBSADA (POLSKA WERSJA JĘZYKOWA)

CHUDY	ROBERT CZEBOTAR
BUZZ ASTRAL	ŁUKASZ NOWICKI
BOU PEEP	EDYTA OLSZÓWKA
SZTUCIEK	SEBASTIAN PERDEK
KWAKU	ABELARD GIZA
BONNIE	KALINA SOŁTYSIAK
GABI GABI	JULIA KAMIŃSKA
BUNIO	WOJCIECH TREMISZEWSKI
DRUH WYBUCH	JACEK KOPCZYŃSKI
TATA BONNIE	PRZEMYSŁAW GLAPIŃSKI
MAMA BONNIE	ELŻBIETA FUTERA-JĘDRZEJEWSKA
JESSIE	IZABELLA BUKOWSKA-CHĄDZYŃSKA
HAHANNA ROZPUK	DOMINIKA KLUŻNIAK

TWÓRCY (POLSKA WERSJA JĘZYKOWA)

REŻYSERIA	WOJCIECH PASZKOWSKI
DIALOGI	JAN WECSILE
KIERWONICTWO MUZYCZNE	ADAM KRYLIK
TEKSTY PIOSENEK	FILIP ŁOBODZIŃSKI, MICHAŁ WOJNAROWSKI
Czas trwania filmu	100 min

O FILMIE:

Toy Story to jeden z kamieni milowych w historii kina animowanego. Po latach dominacji filmu rysunkowego zapoczątkował epokę animacji komputerowej, za co twórcy zostali docenieni przez przyznającą Oscary Amerykańską Akademię Filmową. A że twórcy Toy Story nie spoczęli na laurach, słynna animacja doczekała się kontynuacji i zyskała status kultowej serii. Tego lata polscy widzowie po raz kolejny będą mogli spojrzeć na świat oczami tytułowych zabawek – Toy Story 4 wejdzie na ekrany kin 9 sierpnia.

Chudy zawsze znał swoje miejsce na świecie. Jego życie, jak na prawdziwego szeryfa przystało, kręciło się wokół opieki nad Andym, a później Bonnie. Gdy pewnego dnia w pokoju Bonnie pojawia się nowa zabawka, Sztuciek, nikt nawet nie przypuszcza, że to początek zaskakującej podróży. Nieoczekiwana wyprawa pozwoli Chudemu przekonać się, jak wielki może być świat dla małej zabawki...

„Gdzie kończy się jedna historia, zaczyna się następna.”

~Josh Cooley, Reżyser, „Toy Story 4”

HISTORIA TOCZY SIĘ DALEJ

„Toy Story 4” - zabawki wracają na ekrany kin wyruszając w najzabawniejszą przygodę tego lata! Chudy, Buzz i reszta paczki wyruszają w daleką podróż w nieznaną, podczas której poznają nowych przyjaciół i spotykają tych starych.

Fani z całego świata sądzili, że przygody zabawek dobiegły końca, kiedy Andy zostawił Szeryfa Chudego, Buzza, Jessie, Cienkiego, Rexa i resztę paczki u kilkuletniej Bonnie – która, tak jak Andy, może pochwalić się niesamowitą wyobraźnią. - Jak większość osób myślałem, że „Toy Story 3” zakończyła serię - powiedział reżyser Josh Cooley. - Okazuje się, że było to jedynie zakończenie historii Chudego u boku Andy’ego. Tak jak w życiu – gdzie kończy się jedna historia, zaczyna się następna. Jeszcze nie mieliśmy okazji zobaczyć Chudego w pokoju innego dziecka, wśród nowych zabawek. Ciekawość, jaką to w nas wzbudziło przyczyniła się do powstania tej porywającej opowieści.

Chudy od zawsze był pewien swojego miejsca na ziemi, uważał się za opiekuna swojego dziecka. Kiedy Andy poszedł na studia, Chudy postanowił poświęcić się Bonnie. Wizja przedszkola napawa Bonnie lękiem. - Zmiana jest jednym z głównych tematów poruszanych w filmie - mówi producent Jonas Rivera. - Bonnie dorasta i idzie do przedszkola, a Chudy przyjmuje na siebie nową rolę. Nigdy wcześniej nie widzieliśmy go w takiej sytuacji.

W 1995 r. „Toy Story” zaznaczył się w historii animacji, jako pierwszy w pełni skomputeryzowany film animowany. Pierwsza część kultowej serii zdeklasowała konkurencję pod względem finansowym, a ponad to była nominowana do 3 Oscarów i 2 Złotych Globów. Cztery lata później film „Toy Story 2” pobił weekendowe rekordy kasowe w USA, Wielkiej Brytanii i Japonii, wygrał Złoty Glob dla najlepszej filmowej komedii lub musicalu, a także nagrodę Grammy dla najlepszej piosenki napisanej dla filmu, telewizji lub innych mediów wizualnych (Randy Newman/„When She Loved Me”). Film „Toy Story 3” wszedł do kin w 2010 r. i zgarnął Oscary za najlepszy film animowany i piosenkę (Newman/„We Belong Together”). Film wygrał również Złoty Glob i nagrodę BAFTA za najlepszy film animowany i był drugim filmem studia Pixar nominowanym do Oscara.

Dlaczego te postacie chwytają za serce tak wiele osób? Zdaniem Andrew Stanton, który brał czynny udział w powstawaniu każdego z filmów serii i ich scenariuszy, przyczyniła się do tego magia. - Myślę, że ma to coś wspólnego z tym, że każdy z nas otwarcie lub skrycie pragnął, aby jego zabawki ożyły - powiedział. - Drugim powodem, dla którego tyle osób ciepło myśli o tych postaciach jest to, że przypisaliśmy im cechy dorosłych osób, którymi kierują instynkty rodzicielskie, przez co nie kojarzą się z naiwnymi, wielkookimi szczeniaczkami.

Zdaniem Rivery, twórcy filmu czuli się odpowiedzialni względem Chudego i pozostałych zabawek. - Ludzie je kochają, są jak starzy przyjaciele - mówi. - Wiele osób

zaangażowanych w realizację naszego filmu oglądało jego pierwszą część będąc jeszcze dziećmi. Wiek nie gra roli, wszyscy mamy wrażenie, że dorastaliśmy razem z Chudym i Buzzem. To nie jest zwykły film. Te postaci są nierozdzielnie związane z dzieciństwem w bardzo wielu rodzinach.

W „Toy Story 4”, gdy Bonnie zostaje sama pierwszego dnia w przedszkolu, Chudy musi jej pomóc - nawet jeżeli oznacza to przekopanie się przez kosz na śmieci w poszukiwaniu kilku przyborów plastycznych. Jego starania nie idą na marne, jednak gdy nowe dzieło artystyczne Bonnie uznaje, że nie jest zabawką, a odpadkiem, Chudy zakasuje rękawy, aby przekonać Sztuczkę do wypełnienia swojej nowej roli zabawki. - Sztuczek jest jak niemowlę - mówi producent Mark Nielsen. - Nic nie wie o życiu, a co więcej nie rozumie, dlaczego żyje ani czym jest zabawka. Chudy uczy go, co oznacza być zabawką.

Pewnego dnia Chudy, Sztuczek i reszta zabawek towarzyszą Bonnie podczas jej rodzinnej wycieczki, w trakcie której dochodzi do nieoczekiwanego spotkania Chudego i Pastereczki Bou. - Bou jest cudowną postacią - mówi scenarzystka Stephany Folsom. - Była częścią lampki w pokoju dziecięcym siostry Andy'ego, więc została oddana dawno temu. Życie Bou uległo zmianie, ale Pastereczka nie siedziała beczynnym. Dawno temu postanowiła, że nie ma co spuszczać nosa na kwintę, trzeba wziąć się w garść i stać się samodzielną.

- Dla mnie Bou jest najważniejszym elementem układanki w filmie - Rivera dodaje. - Gdybyśmy mogli na koniec filmu zapytać Chudego o najważniejsze wydarzenie z jego życia, odpowiedziałby, że póki co nic nie przebija ponownego spotkania z Bou.

W „Toy Story 4” możemy usłyszeć dobrze nam znane głosy, w tym Toma Hanksa jako Chudego, Tima Allena jako Buzza Astrala, Annie Potts jako Pastereczkę Bou, Joan Cusack jako Jessie, Wallace'a Shawna jako Rexa, Johna Ratzenberga jako Hamma, Blake'a Clarka jako Cienkiego, zmarłego Dona Ricklesa jako Pana Bulwę i Estelle Harris jako Panią Bulwę.

Nowymi gwiazdami dubbingu są Tony Hale jako Sztuczek, Christina Hendricks jako Gabi Gabi, Keanu Reeves jako Druh Wybuch, Ally Maki jako Hahalina Rozpuk i Keegan-Michael Key oraz Jordan Peele jako Kwaku i Bunio.

Film wytwórni Disney i Pixar „Toy Story 4” w reżyserii Josha Cooleya („Pierwsza randka Riley?”), w produkcji Jonasa Rivery („W głowie się nie mieści”, „Odlot”) i Marka Nielsena (kierownika produkcji filmowej „W głowie się nie mieści”) trafił na ekrany amerykańskich kin 21 czerwca 2019 roku.

OBSADA I POSTACIE

„Toy Story 4” wyrusza w podróż z przyjaciółmi, wrogami i ze Sztuczką

Postacie z „Toy Story” od lat zyskują sympatię ludzi na całym świecie. - Filmy z serii osiągnęły to, co zdarza się ponadczasowym klasykom - mówi Tom Hanks, który użycza swojego głosu Chudemu już od 24 lat. - Są przepelnione niewinnymi postaciami, które

stawiają czoła niezliczonym przygodom. Wszyscy znamy kogoś, kto przypomina nam Chudego, Buzza, Pastereczkę Bou oraz Pana Bulwę i Panią Bulwę i zachodzimy w głowę... jakimi bylibyśmy zabawkami.

Dla zabawki, która spędza wszystkie lata u boku jednego dziecka zmiana może być trudna. - Chudy jest teraz w pokoju Bonnie - mówi reżyser Josh Cooley. - To zupełnie nowa sytuacja, która jest dla mnie szalenie ciekawa. Bonnie inaczej bawi się zabawkami niż Andy, a ponad to ma inne zabawki, które znają ją lepiej. Wiedziałem, że Chudy nie będzie jej ulubieńcem.

Do gry wchodzi Sztuciek, który tak naprawdę nie jest zabawką. Za tymi okrągłymi oczami, ramionkami z drucików i woskową czerwoną buzią kryje się wyrzucony łyżko-widelec. Jednak Bonnie traci dla niego głowę. Kiedy Chudy wraz z resztą paczki towarzyszy dziewczynce podczas rodzinnego wyjazdu, Sztuciek, przez swoją niewinność, wraz z Chudym przeżywają szaloną przygodę pełną niesamowitych postaci, a na swojej drodze spotykają starą przyjaciółkę.

POSTACIE:

CHUDY nadal jest tym samym kowbojem szeryfem, którego Andy pokochał wiele lat temu. Mimo że Chudy ma nowy dom u Bonnie wraz z jej zabawkami, wewnątrz miotają nim emocje. - Można powiedzieć, że przechodzi przez coś w rodzaju syndromu pustego gniazda - mówi scenarzysta Andrew Stanton. - Ma się kim zająć, ale jego rola uległa zmianie. Wydaje mi się, że rodzice z dorastającymi dziećmi zrozumieją to w lot. Chudy próbuje starych sposobów, aby poradzić sobie z nowymi problemami.

Zdaniem producenta Marka Nielsena, zmiana jest tuż za rogiem. - Chudy wiele przeszedł w poprzednich częściach. Widzieliśmy jak się rozwija, uczy, ale nie mieliśmy okazji zobaczyć jak wykorzystuje te doświadczenia. Chcieliśmy, aby zmierzył się z czymś nowym.

PASTERECZKA BOU jest starą przyjaciółką Chudego, Buzza i reszty paczki. W czasach, gdy wraz ze swoimi owieczkami znajdowała się na lampce w domu Andy'ego, z Chudym łączyło ją coś więcej, niż przyjaźń. - Bez wątplenia kochali się - mówi Nielsen. - W prologu dowiadujemy się, jak wiele trudu kosztowało Chudego, aby się z nią pożegnać.

Po latach rozłąki Bou jest nieco sfatygowana i zapomniana, lecz nie brakuje jej zapału. Wyrosła na poszukiwaczkę przygód, której siła i sarkazm zaskoczyłyby niejednego oceniającego ją po jej porcelanowej buzi. Kiedy dochodzi do ponownego spotkania Bou i Chudego, Pastereczka zdaje sobie sprawę, jak bardzo za nim tęskniła i chce mu pokazać, co w tym czasie zmieniło się w jej życiu. - Bou wzięła sprawy w swoje ręce - mówi Cooley. - Podczas gdy Chudy patrzył jak Andy dorasta, Bou zdecydowała, że woli poznawać świat, aniżeli leżeć zapomniana pod tumanami kurzu. Kiedy dochodzi do spotkania, oboje nie mogą uwierzyć, że znów na siebie trafili.

Scenarzystka Stephany Folsom twierdzi że ich więź miała początek, kiedy poznali się jako przywódcy swoich pokoi. - Chudy zarządzał pokojem Andy'ego, zajmował się jego zabawkami, a Bou sprawowała pieczę nad pokojem Molly - mówi Folsom. - Wiąże się to z ogromną odpowiedzialnością, jasnym więc jest, że Bou jest silnym przywódcą.

SZTUCIEK nie jest zabawką! A przynajmniej tak mu się wydaje. Sztuciek - dzieło artystyczne Bonnie stworzone z łyżko-widelca - jest przekonany, że nie pasuje do pokoju dziewczynki. Niestety, za każdym razem, gdy próbuje dać nogę zostaje wciągnięty w wir przygody, której wolałby uniknąć. - Świat w „Toy Story” opiera się na idei, że wszystko, co istnieje, ma jakiś cel - mówi Cooley. - Celem zabawki jest przynosić radość dzieciom. Ale co z zabawkami które zostały zrobione z innych przedmiotów? Bonnie stworzyła Sztućka z przedmiotu jednorazowego użytku, więc doświadcza on kryzysu tożsamości. Chce spełnić swoje przeznaczenie jako sztuciec, lecz teraz narzucono mu inną rolę.

Chudy postanawia zaopiekować się Sztućkiem, co na początku oznacza po prostu, że trzyma go z daleka od kosza na śmieci. - Pomysł na Sztućka nas zachwyił - mówi producent Jonas Rivera. - Nie rozumie zasad rządzących światem, więc nie postępuje zgodnie z nimi, dzięki czemu ta historia jest zabawna i świeża. Utrudnia jednak życie Chudemu, który próbuje pomóc mu zrozumieć, jak ważne jest jego dziecko.

GABI GABI jest uroczą lalką z lat 50., która mówi po pociągnięciu sznurka. Z powodu wady produkcyjnej dźwięki wydawane przez jej mechanizm nie należą do przyjemnych. Zapomniana, spędziła ponad 60 lat w sklepie ze starociami, gdzie jej jedynymi towarzyszami były milczące kukiełki brzuchomówcy. Gabi Gabi wie, że znajdzie dom tylko jeśli naprawi swój mechanizm.

- Gabi Gabi i Chudego łączy idea, aby nieść radość dzieciom, niezależnie od wszystkiego. Jednak, w przeciwieństwie do Chudego, Gabi nigdy tego nie doświadczyła, więc kurczowo trzyma się wyobrażenia, jak to jest mieć swoje dziecko - mówi scenarzystka Stephany Folsom.

BUZZ ASTRAL jest najlepszym Strażnikiem Kosmicznym, który jest lojalny nie tylko wobec swojego właściciela, ale również przyjaciół, których spotkał na swojej drodze, a w szczególności wobec Jessie i dawnego rywala - Chudego. Nadal nie potrafi latać, ale doskonalili się w sztuce spadania z klasą. - „Toy Story 4” to pod wieloma względami opowieść o tym, co postaci skrywają we wnętrzu. Stawia bohaterów przed pytaniem: „Co podpowiada ci intuicja?”. Pomyśleliśmy, że możemy do tego wykorzystać guziki Buzza. Dla nas są to jedynie przyciski z nagranyimi kwestiami. Dla niego, to coś więcej. Za każdym razem, gdy naciska guziczek, czuje się podbudowany - mówi producent Jonas Rivera.

KWAKU I BUNIO są nagrodami w wesołym miasteczku, które pragną, żeby ktoś ich wygrał. Jednak, kiedy ich plany zostają brutalnie zmienione, nieoczekiwanie biorą udział w przygodzie wraz z grupą zabawek, które nie mają pojęcia, jakie to uczucie znaleźć się na ścianie z nagrodami. - Kwaku i Bunio wprowadzają nowy element zabawy do świata „Toy Story” - mówi producent Mark Nielsen. - Postrzegają świat bardzo jednowymiarowo, gdyż są przewożeni z miasta do miasta i obserwują wszystko z tego samego stoiska. Brak im moralnego kompasu, ponieważ cały czas patrzą na kolejne dzieci wydające pieniądze na grę, której z zasady nie da się wygrać. Nie tylko dowiadują się nieprzyjemnych rzeczy na temat ludzkiej natury, ale co więcej z tego powodu trafiają w pułapkę.

HAHALINA ROZPUK to miniaturowa plastikowa laleczka z lat 80., z serii zabawek o tym samej nazwie. Hahalina jest najlepszą przyjaciółką Bou. Jest tak mała, że mieści jej się na ramieniu. Jest jej powierniczką, pomocnicą i doradczynią. - Hahalina jest dla Bou, jak świerszcz Hipolit — dzięki ich relacji dowiadujemy się, co naprawdę myśli Bou - mówi Cooley. - Hahalina to zdecydowanie najmniejszą zabawką w świecie „Toy Story”. Nadeptywano na nią, wciągano ją do odkurzacza, a pewnie też jakieś dziecko wsadziło ją sobie do nosa.

Ally Maki użyczyła głosu tej małej postaci. - Hahalina Rozpuk jest wystrzałowa dzięki osobowości i zaraźliwej energii Ally - mówi Cooley. – Jej śmiech jest niepowtarzalny.

DRUH WYBUCH to zabawka z lat 70., stworzona na wzór najsłynniejszego kanadyjskiego kaskadera. Podróżujący na kaskaderskim motocyklu Druh jest zawsze gotów, by chwalić się swoimi umiejętnościami. Chudy dowiaduje się jednak, że Druh ma pewną słabość: nigdy nie był w stanie wykonać wspaniałych sztuczek, które pokazano w jego reklamie. Od lat Druh tkwi w sklepie ze starociami i nieustannie przeżywa porażki ze swej tragicznej przeszłości.

BENSON to klasyczna, zabytkowa kukielka brzuchomówcy i prawa ręka Gabi Gabi. Jest przywódcą małej bandy kukiełek, które stanowią popleczników Gabi. Ponieważ nikt nie chce użyczyć im głosu, kukielki patrolują sklep ze starociami w przerażającej ciszy, która jest wyjątkowo niepokojąca.

ŚWIAT WIDZIANY OCZAMI ZABAWEK

Zabawki przeżywają przygody w nowych (choć nie zawsze) lokalizacjach

Częścią magii serii „Toy Story” jest możliwość oglądania świata z perspektywy zabawki. - Ten film przedstawił świat z perspektywy zabawek w karykaturalny sposób - mówi reżyser Josh Cooley. - Chcieliśmy poszerzyć ich świat, jak to możliwe. Zabranie ich w podróż poza dotychczasową lokalizację było czymś niezwykłym. Zabawki znalazły się w miejscach, w których nie były nigdy wcześniej - w miejscach, w których spotkały inne zabawki, zmierzyły się z nowymi problemami.

O ile film zachował wypracowany przez lata styl graficzny, nowoczesne udogodnienia technologiczne otworzył wachlarz nowych możliwości. - Z każdym filmem technologia stawała się coraz bardziej zaawansowana, a my mogliśmy przedstawić rzeczy w bardziej wiarygodny sposób - mówi Cooley. - W tym filmie znajdują się ujęcia, które są zadziwiająco realistyczne. Czasem musieliśmy trochę je stonować, ponieważ były aż nadto prawdziwe. To, czego nauczyliśmy się podczas produkcji trzech poprzednich części, to utrzymanie oświetlenia scenicznego, dzięki któremu nadano całości bardziej teatralny charakter.

Kierownik produkcji, Bob Pauley, jest odpowiedzialny za to, jak wygląda czwarta część serii. - Za pomocą nowoczesnych narzędzi, możemy zrobić znacznie więcej niż w pierwszej części „Toy Story” - powiedział. - To kwestia wyboru. Nie robimy filmowej adaptacji animacji, chcemy pozostać blisko oryginału. Tworzymy nasze postacie oraz ich

świat tak, aby były rzeczywiste. Oświetlenie ma charakter sceniczny, dzięki temu animacja budzi więcej emocji.

SKLEP ZE STAROCIAMI

Jedną z kluczowych lokalizacji w „Toy Story 4” jest sklep ze starociami. Bou spędza całe lata w sklepie, leżąc pod tumanami kurzu, jednak postanawia, że czas na zmianę. Później Chudy zauważa jej lampę i postanawia zajrzeć do środka. Sklep jest domem dla wielu zabawek, w tym Gabi Gabi, kukiełek - jej popleczników, Druha Wybuchu i innych.

Pauley mówi, że sklep jest przepastny i znajdują się w nim tysiące przedmiotów. - Zrobiliśmy szczegółowy wywiad - powiedział. - Przygotowując animację „Ratuj” twórcy pojechali do Paryża. Przygotowując „Odlot” - do Wenezueli. W trakcie prac nad „Toy Story 4” zostaliśmy w sąsiedztwie, jednak postanowiliśmy odwiedzić okoliczne sklepy ze starociami. Poznaliśmy mnóstwo urokliwych, interesujących i zabawnych właścicieli sklepów. Zauważyliśmy równie wiele podobnych cech we wszystkich sklepach. W sklepach często znajdowały się światła, szafa grająca, czasami duża plastikowa figurka Świętego Mikołaja no i oczywiście całe mnóstwo przedmiotów kolekcjonerskich i prawdziwych antyków. W sklepach ze starociami jest wiele lamp oświetlających cały asortyment, a lampy są podłączone dziesiątkami kabli i przedłużaczy do gniazdek. Lada sklepową jest zawsze interesująca, znajduje się na niej wiele notatek, małych ciekawych przedmiotów, specjalnych okazji i ujmująco mało technologii - sprzedawcy wypisują paragony ręcznie i rozmawiają z klientami o ich zakupach. Często można tam znaleźć kota, który zna sklep, jak własną kieszeń, dlatego postanowiliśmy wykorzystać to w naszej produkcji.

- Dowiedzieliśmy się, że większość sklepów ze starociami, które odwiedziliśmy, były wcześniej sklepami meblowymi lub warsztatami samochodowymi - dodaje Pauley. - Postanowiliśmy, że sklep ze starociami umieścimy w miejscu, które wcześniej po części było sklepem z artykułami AGD, a po części domem towarowym. Dlatego zostawiliśmy część wyposażenia, wystaw i półek pełnych towarów. Na szczęście w studiu Pixar mamy cały zapas przedmiotów z naszych innych filmów. To było istne poszukiwanie skarbów, ponieważ przedmioty te mają ciekawe historie, co pozwoliło nam na umieszczenie kilku perełek w filmie.

WESOŁE MIASTECZKO

Zdaniem Andrew Stanton, pomysł z wesołym miasteczkiem otworzył wiele drzwi odnośnie do nowych postaci. - W wesołym miasteczku mamy do czynienia z najsmutniejszymi, najbardziej niechcianymi zabawkami, jakie możemy sobie wyobrazić - mówi Stanton.

Cooley uważa, że sceneria, sama w sobie, dostarcza zabawkom niekończących się możliwości, aby odkrywać miejsca niewidoczne dla ludzi. - Chcemy, aby zabawki znalazły się w miejscach, gdzie nie mamy dostępu - powiedział Cooley. - Chodzą po dachach stoisk z gramy, przechadzają się wzdłuż ogromnych kabli zasilających ciągnących się po ziemi, a nawet znajdują się w środku karuzeli. I do tego wygląda to przepięknie.

Aby zaczerpnąć inspiracji, Pauley udał się wraz z innymi artystami do kilku wesołych miasteczek. - Chcieliśmy uchwycić urok wesołego miasteczka - jasne, cukierkowe kolory, światła, nieodzowne młyńskie koło, atrakcje i stoiska z grami - mówi.
- Dowiedzieliśmy się, jak działają i jak są skonstruowane. Nieliczni dostrzegą wszystkie szczegóły, ale kreują one świat, który tworzy jedną całość.